

Ryszard Wojciech Sadley
Sztuki Piękne
Wyższa Szkoła Umiejętności Społecznych
w Poznaniu
im. Michała Iwaszkiewicza w Poznaniu
Wydział Artystyczny

Warszawa 28.08.2021

X

Recenzja w przewodzie habilitacyjnym Pani dr Anny Szklińskiej w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki wszczętym w dniu 05.11.2020 r.

Pismo z dn. 09.07.2021 r.

Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi
ul. Wojska Polskiego 121 PL 91-726 Łódź

X

Dr Anna Szklińska ukończyła studia w Instytucie Wzornictwa Politechniki Koszalińskiej na kierunku Wzornictwo.

Dyplom z wyróżnieniem uzyskała w 2008 r. w Pracowni Projektowania Produktu profesora Jacka Ojrzanowskiego.

Wykonała aneks z rzeźby pod kierunkiem profesor Agaty Michowskiej.

W 2016 r. uzyskała stopień naukowy doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej - sztuki projektowe na Wydziale Architektury Wnętrz i Scenografii Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

Przechodząc kolejne stopnie awansu zawodowego jest obecnie adiunktem w Katedrze Sztuk Plastycznych na Wydziale Architektury i Wzornictwa Politechniki Koszalińskiej. Od września 2020 r. pełni obowiązki kierownika katedry.

X

Istotą twórczości dr Anny Szklińskiej jest poszukiwanie idei i formy. Forma jest prezentowana w dwóch odsłonach.

Pierwsza jest obiektem, który dotyka przestrzeni rzeźby i tkaniny, może być także performatywnym obiektem, którego materiałowa i znaczeniowa przestrzeń traci wtedy znaczenie pierwsze.

Jest to moment, w którym forma szuka idei.

Idea posiada dwie odsłony.

Pierwsza to całość związana z budową formy, wykorzystywaniem materiałów z recydingu, odpadów, starych ubrań. Widać tu filozofię przenikającą nowoczesny świat i dotykającą tylko strony materiałowej.

Druga jest istotniejsza i odnosi się do istoty stawania się i życia.

Od strony warsztatowej forma i idea w pierwszej odsłonie są interesujące.

Proces powstawania formy, wykorzystywania zdegradowanych materiałów i przywracania im nowego życia nie pozostawia obserwatora obojętnym.

Habilitantka w dalszym procesie przypisuje powstałym formom czwarty wymiar.

Trzy pierwsze są oczywiste i odczytujemy je w świecie rzeźby i tkaniny przestrzennej. Ten czwarty rodzi się na progu wchodzenia w świat symbolu, znaku i idei.

Habilitantka mocno podkreśla swoje pragnienie i konieczność zaznaczenia czwartego wymiaru.

X

Forma posiada kolor i fakturę. Rodzi skojarzenie z tymczasową powłoką ochronną przebywającego w nim życia. Gdyby nie daleko idące podobieństwo do form humanoidalnych rodziłoby skojarzenie z rodzajem chitynowego pancerza, ale i tak jej znaczenie migruje pomiędzy ludźmi i przyrodą, być może jest bliskie szacie samurajskiej, która była także mocno osadzana w przestrzeni ideowej.

Budowa formy pochłaniała dr Annę Szklińską, ale dopiero formuła ożywienia obiektu wydaje się być prawdziwą próbą sił.

Skala obiektu do próbującego go ożywić człowieka niesie skojarzenia do wzajemnych relacji między Animą i Animusem.

W tym obszarze Habilitantka wydaje się być przygnieciona rolą, którą sobie wyznaczyła.

X

Wydaje się być konieczne spojrzenie czysto estetyczne na wykonane miękkie rzeźby.

To są piękne i monumentalne obiekty.

Ich znaczenia należy poszukiwać pomiędzy szatami kapłańskimi i skafandrami kosmicznymi.

Rodzi się we mnie wiele asocjacji, ta jedna z najsilniejszych to podobieństwo do ubrań, które służyły szamanom Dagonów, mającym pewność, że pochodzą z Syriusza.

Określenie ubrań nie jest właściwe, należy powiedzieć szata.

Relacja osoby do ubrania a szaty jest taka, jaka jest pomiędzy przedmiotem zwykłym a obiektem, który nosi ciężar symbolu... niełatwo jest go unieść.

Wobec form pustych są dwie możliwe relacje.

Pierwsza jest czysto użytkowa, jest relacją dopasowania formy do ciała i relacji sytuacyjnej do formy.

Druga to przestrzeń zainteresowań habilitantki, jak nadać życie formie mającej swoje usytuowanie w przestrzeni znaku i symbolu.

W tym świecie najlepszym przewodnikiem jest Miracle Eliad.

Wielką siłą emanuje każda forma.

Każdą można interpretować zarówno indywidualnie, jak i znaleźć elementy uniwersalne.

Zatrzymam się nad formą, którą dr Anna Szklińska nazwała „OVEROL - JASKRAWA ŻÓŁĆ”

Jaskrawa żółć jest wibrującym seledynem, bliskim pyłowi gwiazdnemu, przenoszącym człowieka poza wymiar doczesności.

Wchodzenie do środka Overola i próba animacji jest procesem arcytrudnym.

Każdy przypadkowy ruch może okazać się śmieszny i bez znaczenia.

X

Właściwą formą ruchu jest inicjacja i obrzęd.

X

Opisana przez Adama Mickiewicza Noc Dziadów może być odniesieniem do formy ruchu „Overola”

Rzeźba ma także elementy wspólne z chochołami i figurami z obrzędowości ludowej, takimi jak postacie przebranych kolędników, a przede wszystkim ma swoją interpretację w postaci Chochoła z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego.

Ruch, który nadał postaci Andrzej Wajda w ekranizacji dramatu jest tym właśnie właściwym ruchem dla takiej postaci.

Ruchem wieszca i profety, zbiorowej skargi i zapowiedzią proroctwa.

X

Oprócz wszystkich odniesień do sfery znaczeniowej „Formy puste” są bardzo organiczne.

Budowa przypomina pofałdowania kory szarej mózgowia a także zwoje kosmków jelitowych.

Z organiczności wyrasta trans organiczność.

Dlatego „Overole” są przestrzenią schronienia.

Brzuchem archetypowej matki wszystkich dzieci.

Może w tej myśli jest rozwiązanie ruchu „Form pustych”.

Ruchu pulsacji, przenoszenia i unoszenia.

X

Rekonstrukcja przestrzeni zapewne jest zarówno osobistym i ważnym elementem twórczości Habilitantki, nie porusza jednak elementów wykraczających poza wymiar, który dr Anna Szklińska nakreśliła w „Overolach”, dlatego pozostanie w analizie tematu „Form pustych” więcej niesie informacji o pracy habilitantki.

X

Skala Obiektów jest ważna w relacji z osobą.

Wielkość obiektu oddziałuje w przestrzeni i pozostawia ślad w spostrzeganiu i interpretacji przez osobę.

Odnoszę wrażenie, że habilitantka jest w pewnym rozdarciu pomiędzy materialnym charakterem swojej pracy a pragnieniem identyfikacji pojęciowej i ideowej.

Wskazuje na użyteczność obiektów, które tworzy i które mogą stanowić „alternatywne organizacje przestrzeni”.

Mogą się także rozrastać do jeszcze większych rozmiarów.

Jednocześnie jest bardzo blisko archetypowej roli szaty i formy.

Jest to rodzaj pokusy pomiędzy tym, co powiększa się, rozrasta i namnaża się, a tym co jest stałe, niezmiennie i trwa.

Taka zwykła, ludzka słabość w wyborze tego co lepsze...

Trwać przy idei i wyrazić ją mocno, ale powściągliwie, tak jak rękaw w „Czerwieni” jest nie tylko tekstylnym rękawem, jest także aortą, sercem i wewnętrznym kosmosem.

X

Forma może być pusta, może być także wypełniona.

Formę pustą pokazał Stanisław Bareja w ponadczasowym filmie, p.t. „Miś”

Forma nie może zrywać z tradycją, ona z niej wyrasta.

Jest szatą, która nas chroni.

Jest także zbroją, która czyni nas mocnymi w walce z przeciwnościami.

Jest jak brzuch dobrej, kochającej matki, która nosi swoje dziecko aby oddać je światu.

Taką formę stworzyła dr Anna Szklińska.

X

Dr Anna Szklińska jest doświadczonym pedagogiem.

Posiada wieloletni staż akademicki.

Pełni istotne funkcje w życiu macierzystej uczelni .

Posiada także duży dorobek wystawienniczy.

Jej dorobek naukowy, dydaktyczny i artystyczny jest istotny w przestrzeni dziedzictwa kulturowego narodu polskiego, jest także istotny w obszarze uniwersalnych wartości kultury i sztuki.

W pełni popieram nadanie stopnia doktora habilitowanego Pani dr Annie Szklińskiej w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.